

Streszczenie

Thomas Merton (1915-1968) był amerykańskim trapistą, pisarzem, mistykiem i znawcą buddyzmu zen. Pierwsze dwadzieścia lat życia mieszkał w różnych europejskich krajach. Świetnie władał językami francuskim, angielskim, niemieckim i włoskim. Zdolności lingwistyczne wpłynęły na zainteresowanie Mertona literaturą. Wychowany ateistycznie przez rodziców – malarzy, otrzymał naturalny dar wrażliwości i uważności na piękno i prawdę. Te cechy stały się elementem medytacji horyzontalnej Thomasa, które doprowadziły go do poznania Chrystusa. W wieku dwudziestu trzech lat przyjął chrzest w Kościele katolickim, a trzy lata później wstąpił do zakonu trapistów Gethsemani (Kentucky). Merton był zafascynowany literaturą Ojców Kościoła, których teksty tłumaczył i komentował. Jako młody zakonnik napisał autobiografię „Siedmiopiętrowa góra”, która stała się międzynarodowym bestsellerem. Ponadto napisał kilkadziesiąt książek, dzienników i tomików poezji. Nawiązał obszerną korespondencję w ludźmi zajmującymi się wiarą, duchowością i mistyką. Szukając pogłębienia medytacji, pod koniec życia zainteresował się buddyzmem zen. Wpływ Mertona na przemiany dotyczące refleksji nad medytacją chrześcijańską oraz życiem zakonnym, mają swoje odzwierciedlenie w dokumentach Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Teksty o. Ludwika są chętnie popularyzowane oraz cytowane. Jego oddziaływanie widoczne jest w życiu wielu współczesnych duchownych. Niewątpliwy wpływ na życie i twórczość Mertona miała jego medytacja. Była ona zależna od kontekstu jego życia. Można wymienić trzy sposoby pomagające zrozumieć naszego autora: *lectio humana, divina* i *mundi*. Są to rodzaje medytacji, które stanowią układ niniejszej pracy.

Pierwszy rozdział skupia się na medytacji Mertona przed chrztu. Była to medytacja horyzontalna oparta na wrażliwości i uważności. Piękno świata, architektura, sztuka i literatura były przedmiotem medytacji Thomasa. Stanowiły jego *prae loci-theologici* poznania Boga. Oryginalność przedchrześcijańskiej medytacji Mertona polega na

szukaniu prawdy o świecie i człowieku. Było to *lectio humana* podobne do mindfulness i innych niereligijnych medytacji.

Drugi rozdział poświęcony jest *lectio divina* Mertona. Był to czas chrztu oraz wstąpienia do zakonu trapistów. Wtedy o medytacji napisał najwięcej. Przedmiotem rozmyślań o. Ludwika były dzieła egzystencjalistów, Pismo Święte, teksty ojców Kościoła i zakonna Reguła. Wpływ mnicha z Kentucky na rozwój medytacji miały jego teksty dotyczące żywej tradycji, wewnętrznej samotności, wolności i inteligentnej ascezy medytującego. Merton postulował umieszczenie w przedmiocie medytacji aktualnych doświadczeń (*aggiornamento*). Dla trapisty ważne było odnalezienie prawdziwego „ego”. Autentyczność poszukiwań o. Ludwika potwierdza również skandal związany z relacją z kobietą. Zakończenie więzi z Margie okazało się potwierdzeniem autentyczności medytacji Mertona oraz jego wyboru zakonnej tożsamości.

Trzeci rozdział koncentruje się na medytacji w buddyzmie zen. Wyjście poza tradycję chrześcijańską było *lectio mundi* Mertona. Zen wydawał się dla mnicha z Kentucky propozycją niwelującą dualizm podmiotu i przedmiotu medytacji. Dla Mertona liczyło się odkrycie metody dojścia do uchwycenia jedności między sobą, a Bogiem i ludźmi. Studiowanie zenu przez o. Ludwika oraz jego przyjaźnie z mistrzami zen zaowocowały nowymi myślami na temat medytacji chrześcijańskiej. Unikając synkretyzmu Merton wskazywał na niepokonalne dogmatyczne różnice między medytacją chrześcijańską a za-zen. Za oryginalne w zenie i warte pogłębionego studium uważał życiodajność medytacji, nowy sposób przekazania tradycji oświecenia oraz rozumienie wolności przez dalekowschodnich mnichów. Poszukiwanie inspiracji w buddyzmie zen zostało dramatycznie przerwane przez śmierć Merona w Bangkoku.

Medytacja Thomasa Mertona miała wpływ na jego życie i twórczość. Ukształtowany przez sztukę rozmyślenia stał się znanym mistrzem życia duchowego. Trapista w refleksję na temat medytacji chrześcijańskiej wniósł wiele nowego. Postulował zajęcie się rolą podmiotu – „ego” medytacji. W przedmiocie medytacji umiejscowił *aggiornamento* człowieka. Wskazywał na inteligentną ascezę oraz żywą Tradycję, które pomagają odkryć Chrystusa i być Mu wiernym.